

Maciej Zembaty, Wujek Staszek

Dziwny był ten wujek Staszek
Jeszcze jako młodzieniaszek
Bez powodu, bez przyczyny
Przywiązywał się do szyny
Kolejowej oczywiście
Domyśliliście się - myślę
Miała za złe mu rodzina
Że za wcześnie coś zaczyna
Rwali sobie z głowy włosy
Że już pali papierosy
Choć im było nie na rękę
Zaśpiewali mu piosenkę
Wujka Staszka trafi szlag
Kiedyś w końcu trafi szlag
Wujka Staszka trafi szlag
Kujawiaczek - kujawiak!
Dziwny był ten wujek Staszek
Zamiast szelek nosił pasek
A jak miał akurat chętkę
Robił z paska taką pętlę
Pewnie mi nie uwierzycie
Że to był po prostu strychezek
Ciocia mała nie zemdląła
Jak się o tym dowiedziała
Wszystko wynikało z tego
Że wuj nie znał angielskiego
Biedna ciocia też nie znała
Jednak w końcu zaśpiewała
Wujka Staszka trafi szlag
Kiedyś w końcu trafi szlag
Wujka Staszka trafi szlag
Kujawiaczek - kujawiak!
Dziwny był ten wujek Staszek
Miał w zapasie jeszcze laser
Chodził sobie z tym laserem
Jak policjant z rewolwerem
Zawsze równo co niedziela
Strzelał sobie w łeb z lasera
Wszyscy się o wujka bali
Strasznie się denerwowali
Że tak sobie lekko żyje
Co zarobi to przepije
Żeby miał coś z tych pieniędzy
Zaśpiewali dla zachęty
Wujka Staszka trafi szlag
Kiedyś w końcu trafi szlag
Wujka Staszka trafi szlag
Ale jak?